

POSTANOWIENIE

Dnia 2 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Z. spółka jawna z siedzibą w Z.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zielonej Górze
z udziałem T.K.
o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 2
kwietnia 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt III AUa 550/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek Z. spółki jawnej z siedzibą w Z. o
zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 listopada 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze stwierdził, że T.K. z tytułu wykonywania usług na rzecz płatnika składek – Z. Spółka Jawna z siedzibą w Z. - podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako zleceniobiorca w okresach od 29 stycznia 2016 r. do 30 czerwca 2017 r. i od 30 września 2017 r. do 28 lutego 2019 r., a podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne stanowią za poszczególne miesiące kwoty wskazane w decyzji.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że nie można uznać świadczonych przez T.K. usług na rzecz Z. Spółka jawna jako usług wykonywanych w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej. Z charakteru wykonywanych przez zainteresowanego czynności wynika bowiem, że były one świadczone w ramach umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. mają zastosowanie przepisy o zleceniu.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zmienił w całości zaskarżoną przez spółkę decyzję z dnia 16 listopada 2020 r. i stwierdził, że zainteresowany T.K. w okresach wskazanych w decyzji nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako zleceniobiorca.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 5 grudnia 2023 r., oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że Z. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej stale współpracuje z firmą I. jako kooperant, dostarczając ramki szkieletowe do produkcji mebli. Wykonywanie ramek odwołujący się zlecał przedsiębiorcom w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej na podstawie ustnych umów cywilnoprawnych oraz wykonawcom - w oparciu o umowy o dzieło.

Firma „P.” zapewniała podwykonawcom halę do wykonywania ramek, energię elektryczną, dostarczała materiał w postaci listew, które nabywała od I. . Podwykonawcy musieli sobie zapewnić narzędzia do wykonania ramek: pistolet do kleju, wkręty, wkrętkarkę, szpachelkę i narzędzia pomiarowe. Na terenie firmy znajduje się budynek, w którym są stoły przeznaczone do klejenia ramek. Hala i magazyn są otwarte przez 24 godziny. Podwykonawcy samodzielnie organizowali swoją pracę.

Ramki wykonywane są na podstawie rysunku technicznego, który narzuca I. . Podwykonawcy otrzymywali wynagrodzenie obliczane na podstawie liczby wykonanych ramek. Od ceny ramki odliczana była wartość materiału dostarczonego przez płatnika. Obowiązywał cennik wynagrodzenia przysługującego za wyprodukowanie jednej sztuki danego rodzaju ramki, o czym informowano podwykonawców. Za zniszczony materiał podwykonawca musiał sam zapłacić. Kontrole jakości produktów przygotowanych przez podwykonawców odwołującego przeprowadzane są wybiórczo przez płatnika, jak i I. . Każdy z

przedsiębiorców posługuje się własnym identyfikatorem i w przypadku zgłoszenia reklamacji to on poprawia wady swojego produktu.

T.K. od 2008 r. prowadzi własną działalność gospodarczą, której przedmiotem jest produkcja elementów meblowych. Od początku podjęcia tej działalności T.K. współpracuje wyłącznie z firmą „P.”. T.K. podjął w pełni samodzielną decyzję o rozpoczęciu własnej działalności i nawiązaniu w jej ramach współpracy gospodarczej z odwołującym się. W ramach prowadzonej działalności produkował określoną liczbę ramek określonego rodzaju na podstawie otrzymanego zlecenia. Nie miał z góry określonego terminu wykonania. Do realizacji umowy zawartej z odwołującym się wykonawca nie musiał posiadać szczególnych kwalifikacji czy umiejętności. Musiał nauczyć się jedynie prawidłowo odczytywać rysunek techniczny, na podstawie którego wykonywał ramki szkieletowe. Pracę wykonywał na terenie firmy płatnika, w godzinach dla niego dowolnych. T.K. samodzielnie zakupywał sprzęt do wytwarzania ramek, tj. pistolet do kleju, klej, wkręty, rękawice, miarkę, młotek, wkrętkarkę, ubranie. Rozliczał to w ramach własnej działalności gospodarczej. Sam organizował swój czas zarówno co do czasu pracy, jak i ilości sklejonnych ramek. Na koniec dnia wpisywał w grafiku liczbę wykonanych ramek. Każda wyprodukowana przez zainteresowanego ramka była oznaczona jego identyfikatorem. W przypadku reklamacji poprawiał wady na własny koszt. Wykonane w danym dniu ramki wykonawca układał na paletach i owijał je folią, zawożąc do magazynu. Magazyn był czynny 24 godziny. Na koniec każdego miesiąca wystawiał firmie „P.” fakturę VAT.

Sąd Apelacyjny uznał, że zainteresowany świadczył usługi na rzecz płatnika składek jako przedsiębiorca działający w ramach prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej i z tego względu podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350), a nie jako zleceniobiorca w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 4 tej ustawy. Podkreślił, że działalność gospodarcza musi wykazywać pewne cechy (zorganizowany i zarobkowy charakter, ciągłość i profesjonalizm). Wyróżniają ją pewne specyficzne właściwości, do których należy zaliczyć: zawodowy (a więc stały) charakter; związaną z nim powtarzalność podejmowanych działań;

podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

Sąd Apelacyjny przyjął, że zainteresowany wykonywał swoją działalność samodzielnie, w sposób ciągły, a zakres czynności (wykonywanie ramek) był zgodny z przedmiotem działalności zgłoszonym w ewidencji. Od początku podjęcia tej działalności T.K. współpracował wyłącznie z firmą „P.”. Współpraca zainteresowanego z odwołującym została nawiązana ponad 14 lat temu i od samego początku odbywała się w ramach prowadzonej przez zainteresowanego działalności gospodarczej (produkcja elementów meblowych). Zainteresowany współpracuje z odwołującym od 2008 r., natomiast usługi meblarskie (wykonywanie ramek szkieletowych) stanowią stałe źródło dochodu T.K. . Zainteresowany miał pełną dowolność w doborze formy działalności. Nie było też przeszkód, aby świadczył usługi na rzecz innych kontrahentów. Zainteresowany samodzielnie zapewniał sobie odzież roboczą i narzędzia pracy, jak również sam organizował sobie czas pracy. Jego działalność miała profesjonalny charakter, była podporządkowana regułom opłacalności i zysku, prowadzona była na własny rachunek.

Sąd Apelacyjny zauważył, że „zorganizowanie działalności” nie musi opierać się na posiadaniu własnych produktów (listew drewnopochodnych) do produkcji ramek czy też nie musi bazować w oparciu o samodzielnie przygotowane przez przedsiębiorcę projekty czy rysunki techniczne. Tak szerokie ujęcie analizowanej problematyki przez ustawodawcę, tj. określenie, że działalność musi być zorganizowana, ma na celu ujęcie również takich sytuacji, gdzie zorganizowanie działalności opiera się na zapewnionych przez przedsiębiorcę narzędziach. Oczywiście przy tym jest, że w realiach sprawy taka linia produkcyjna jak hala do produkcji ramek należała do płatnika, który ponosił związane z tym koszty, takie jak opłaty za energię elektryczną czy koszt materiałów w postaci listew, które nabywał od I. . Nie ma zresztą przeszkód, by wykonywać działalność na cudzym sprzęcie. W analizowanych uwarunkowaniach cywilnoprawnych istota tejże usługi sprowadzać się będzie do świadczenia jej w hali produkcyjnej płatnika. T.K. samodzielnie zakupywał natomiast sprzęt do wytwarzania ramek tj. pistolet do kleju, klej, wkręty, rękawice, miarkę, młotek, wkrętarkę, ubranie. Rozliczał to w ramach

własnej działalności gospodarczej. Działalność ubezpieczonego miała ciągły charakter i było to stałe źródło dochodu ubezpieczonego. Nastawienie na zysk nie budzi więc wątpliwości, skoro zarabiał w ten sposób na życie. Wynagrodzenie było ustalone na podstawie ilości wykonanych ramek, w zależności od ich rodzaju, natomiast rozliczenia dokonywano na bieżąco, na koniec każdego miesiąca.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zorganizowanie działalności gospodarczej nie musi obejmować wszystkich narzędzi, materiałów czy szeroko pojętego sprzętu wymaganego do świadczenia przedmiotu działalności. Usługa świadczona w ramach prowadzonej działalności może sprowadzać się nawet tylko do wykonania samej określonej czynności. Oczywiście w takim wypadku kluczowym dla kwalifikacji, w jakich ramach funkcjonuje ubezpieczony, będą pozostałe elementy umowy - jak podporządkowanie, czas pracy itp., jednakże te kryteria - o czym była mowa wyżej - nie przemawiają za zasadnością stanowiska organu rentowego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił:

I. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez uznanie, że T.K. był objęty ubezpieczeniami społecznymi z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji, nie zaś jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, stosuje się przepisy dotyczące zlecenia,

2) art. 8 ust. 1 pkt 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 i art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.) oraz w związku z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2023, poz. 221), przez stwierdzenie, że T.K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, pomimo że z okoliczności sprawy wynika, że podejmowane przez niego czynności nie były wykonywane jako zorganizowana działalność zarobkowa we własnym imieniu, w sposób ciągły, na własne ryzyko gospodarcze, zaś analiza sprawy prowadzi do wniosku, że w ustalonym stanie faktycznym można jedynie mówić o pracy, a nie prowadzeniu działalności gospodarczej,

3) art. 750 i art. 734 k.c., przez ich niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że podejmowana przez T.K. aktywność zawodowa - praca najemna powinna być zakwalifikowana jako prowadzenie działalności gospodarczej, pomimo że podejmowana aktywność nie ma cech działalności gospodarczej, brak jest także innych cech działalności gospodarczej, tj. ryzyka jej prowadzenia i faktycznego uczestnictwa w obrocie gospodarczym; osoba samozatrudniona traci status przedsiębiorcy w sytuacji, gdy odpowiedzialność wobec osób trzecich za rezultat czynności oraz ich wykonywanie ponosi zlecający, a czynności są wykonywane pod kierownictwem oraz w miejscu wyznaczonym przez zlecającego te czynności i dodatkowo osoba samozatrudniona nie ponosi ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą - tak jak w niniejszej sprawie;

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

1) art. 382 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. art. 316 § 1 k.p.c. i art. 244 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., a także art. 91 ust. 5 i art. 83 ust. 1 i ust. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez nieprzeprowadzenie oceny całego materiału dowodowego sprawy, w szczególności materiałów zgromadzonych w trakcie postępowania administracyjnego prowadzonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pomimo zgłoszonego zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zakresie organizacji przedsiębiorstwa zainteresowanego, a także wykonywania czynności pracy najemnej w strukturze przedsiębiorstwa płatnika; działalność zainteresowanego wpisywała się w strukturę organizacyjną przedsiębiorstwa Z. Spółka Jawna z siedzibą w Z. i brak jest faktycznego uczestnictwa w obrocie gospodarczym przez zainteresowanego oraz prowadzenia działalności gospodarczej na własne ryzyko - cechy działalności gospodarczej; skoro Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a przedmiotowe wyjaśnienia znajdują się w aktach sprawy, powinny podlegać szczegółowej ocenie w odniesieniu do cech charakterystycznych działalności gospodarczej, zatem Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę, w sposób nieuprawniony pominął część zebranego materiału dowodowego, co zdaniem organu pozwanego miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - jako oczywiście uzasadnionej - z uwagi na naruszenie

art. 382 k.p.c. Stwierdził, że w treści uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji nie ma oceny zebranych przez organ pozwany, w toku postępowania administracyjnego, dowodów w postaci zeznań ubezpieczonego, co wynika wprost z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego. Z protokołu przesłuchania T.K. wynika zaś, że:

- 1) za miejsce pracy, przygotowane materiały nic nie płacił P. ,
- 2) świadcząc pracę najemną, nie ponosił odpowiedzialności wobec osób trzecich, innych firm, kontrahentów za rezultat swoich czynności,
- 3) funkcjonował w strukturze organizacyjnej płatnika - korzystał z hali, materiałów płatnika składek, to płatnik składek udostępniał rysunek techniczny otrzymany z I. a koordynator z ramienia firmy P. kontaktował się z I. zbierał zlecenia i rozdzielał je po ludziach,
- 4) księgowość zainteresowanego prowadziła M.P., tj. żona odwołującego się, będąca współnikiem spółki.

W ocenie skarżącego, zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez uznanie, że T.K. był objęty ubezpieczeniami społecznymi z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji, nie zaś jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia; art. 8 ust. 1 pkt 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 i art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej oraz w związku z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, przez stwierdzenie, że T.K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, pomimo że z okoliczności sprawy wynika, że podejmowane przez niego czynności nie były wykonywane jako zorganizowana działalność zarobkowa we własnym imieniu, w sposób ciągły, na własne ryzyko gospodarcze zaś analiza sprawy prowadzi do wniosku, że w ustalonym stanie faktycznym można jedynie mówić o pracy najemnej, a nie prowadzeniu działalności gospodarczej; art. 750 i art. 734 k.c. przez ich niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że podejmowana przez T.K. aktywność zawodowa - praca najemna powinna być zakwalifikowana jako prowadzenie działalności gospodarczej, pomimo że podejmowana aktywność nie ma cech działalności gospodarczej.

W piśmie procesowym zatytułowanym „odpowiedź na skargę kasacyjną”, wniesionym 17 czerwca 2024 r., Z. spółka jawna z siedzibą w Z. wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że działalność gospodarcza musi wykazywać pewne cechy, do których zalicza się: zorganizowany i zarobkowy charakter, ciągłość i profesjonalizm. Na przykład w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNC 1992 nr 5, poz. 65) wskazano, że działalność gospodarczą wyróżniają pewne specyficzne właściwości, do których należy zaliczyć: zawodowy (a więc stały) charakter; związaną z nim powtarzalność podejmowanych działań; podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Taki kierunek

zapatrywania został zaaprobowany także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04 (OSNC 2006 Nr 1, poz. 5), w której stwierdzono, że działalnością gospodarczą jest działalność wykazująca zawodowy, czyli stały, charakter, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania) oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej (w obrocie gospodarczym). O działalności gospodarczej można zatem mówić tylko wtedy, gdy wszystkie przesłanki, tj. zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter, ciągłość jej wykonywania są spełnione kumulatywnie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 czy z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 i powołane tam orzeczenia, z najnowszego orzecznictwa wyroki: z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 5/21, LEX nr 3119601; z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21, LEX nr 3119631 i z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21, OSNP 2022 nr 9, poz. 89).

W przywołanych wyżej wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 65/15 oraz z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 77/15 wyjaśniono, że „pozarolnicza działalność gospodarcza” oznacza działalność zarobkową prowadzoną we własnym imieniu bez względu na jej rezultat, w sposób zorganizowany i ciągły. Cechy charakterystyczne aktywności prowadzonej „we własnym imieniu” to:

- 1) odpowiedzialność przedsiębiorcy wobec osób trzecich za rezultat podejmowanych w jej ramach czynności oraz ich wykonywanie,
- 2) samodzielne wyznaczanie miejsca i czasu wykonywania tych czynności,
- 3) ponoszenie ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną działalnością.

Podkreślono także, że działalność gospodarcza może przybrać również formę stałego wykonywania rodzajowo jednej umowy (usługi) dla innego podmiotu, ale cechą takiej działalności powinno być nadal działanie we własnym imieniu i na własne ryzyko (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2015 r., III UZP 2/15; LEX nr 1740331).

Sąd Najwyższy w przywołanych ostatnio wyrokach zauważył, że zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 20 i art. 65 ust. 1 Konstytucji RP, każdy obywatel ma swobodę w wyborze formy prowadzenia działalności zarobkowej. Może zatem, stosownie do swojego wyboru, prowadzić ją w przewidzianej przepisami prawa

formie organizacyjnej - w ramach umowy cywilnoprawnej bądź działalności gospodarczej. O zakwalifikowaniu danej działalności pod jedną ze wskazanych wyżej form organizacyjnoprawnych nie przesądza jedynie formalny proces legalizujący tę działalność. W przypadku działalności gospodarczej niewystarczające jest więc zarejestrowanie tej działalności zgodnie z wymaganiami prawnymi i dopełnienie wszelkich innych formalności związanych z obowiązkiem podatkowym, składkowym i statystycznym, bowiem dla takiej kwalifikacji konieczne jest również jej faktyczne wykonywanie na warunkach wyżej opisanych.

Z uwagi na przedstawione przez skarżącego okoliczności, które, jego zdaniem, wynikają z pominiętych dowodów (przeprowadzonych w postępowaniu administracyjnym) podnosi on, że T.K.:

- 1) nie płacił za miejsce pracy i przygotowane materiały firmie P.,
- 2) świadcząc pracę najemną, nie ponosił odpowiedzialności wobec osób trzecich, innych firm, kontrahentów za rezultat swoich czynności,
- 3) funkcjonował w strukturze organizacyjnej płatnika - korzystał z hali, materiałów płatnika składek, to płatnik składek udostępniał rysunek techniczny otrzymany z I. a koordynator z ramienia firmy P. kontaktował się z I., zbierał zlecenia i rozdzielał je po ludziach,
- 4) księgowość zainteresowanego prowadziła M.P., tj. żona odwołującego się, będąca współnikiem spółki.

Przedstawione okoliczności nie zaprzeczają temu, że działalność T.K. była prowadzona w celach zarobkowych, w sposób ciągły oraz na własny rachunek i na własne ryzyko. Kwestionując prowadzenie działalności na własny rachunek i ryzyko, skarżący odwołuje się do odpowiedzialności wobec firmy I., która obciążała firmę P. . Jednakże wynikało to przecież z umowy między firmami I. i P. i dlatego oczywista była odpowiedzialność firmy P. w wobec firmy I. za wykonanie zobowiązania (także w tej części, w której zostało ono podzleczone osobie trzeciej – T.K.). Natomiast T.K. był związany umową firmą P. i z przedstawionych okoliczności (i ustaleń faktycznych) nie wynika, aby wobec niej nie ponosił odpowiedzialności za wykonanie usługi. Podobnie to, że „S.G. kontaktował się z I., zbierał zlecenia” wynikało z umowy między firmami I. i P.; zlecenia te S.G. rozdzielał między przedsiębiorców w ramach umów łączących firmę P. z

podwykonawcami. Zatem i ten argument nie podważa prowadzenia działalności gospodarczej. Podobnie nie pozbawia przymiotu działalności gospodarczej wykonywanie usługi z powierzonego materiału i nieodpłatne korzystanie z stanowisk pracy zlecniodawcy (co zdarza się w obrocie gospodarczym, np. w przypadku usług krawieckich), co przecież może być uwzględnione w cenie usługi. Prowadzący działalność gospodarczą może powierzyć prowadzenie księgowości podmiotowi zewnętrznemu (i zwykle tak czyni).

Jedyna wątpliwość może dotyczyć tylko kwestii zorganizowania działalności prowadzonej przez T.K. . Należy mieć jednak na uwadze jej charakter i przedmiot. Rodzaj wykonywanych usług nie wymagał szczególnej formy organizacyjnej, w tym zorganizowania specjalistycznego miejsca pracy; wystarczyły umiejętności przedsiębiorcy i wykonywanie usługi własnymi narzędziami oraz dopełnienie wszystkich formalności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Długotrwała współpraca między firmami powodowała zbędność podejmowania działań reklamowych i marketingowych. Jak się wydaje, stanowisko organu determinowane jest tym, że T.K. współpracował z tylko jednym podmiotem, ale współpraca z jednym kontrahentem nie zaprzecza uczestnictwu w obrocie gospodarczym.

W konkluzji, dopełnienie wymagań formalnych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i rozliczaniem uzyskanych z niej przychodów pod względem podatkowym jako przychodów z działalności gospodarczej, a także posługiwanie się własnymi narzędziami i produktami przy wykonaniu usługi oraz ciągłość (wieloletnia) wykonywania tych usług w celach zarobkowych, na własny rachunek i własne ryzyko potwierdza prowadzenie działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, obecnie art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców.

W związku z powyższym skarżący nie wykazał, aby naruszenie art. 382 k.p.c. miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a więc że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego wyroku. W konsekwencji zaskarżony wyrok nie narusza w sposób kwalifikowany art. 6 ust. 1

pkt 5, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Rozpoznając wniosek odwołującego się o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, sformułowanym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1998 r., III CKN 805/98 (OSNC 1999 nr 4, poz. 79), za złożenie odpowiedzi na skargę kasacyjną adwokatowi lub radcy prawnemu przysługuje wynagrodzenie jak za sporządzenie i wniesienie skargi. Strona przeciwna może wnieść do sądu drugiej instancji odpowiedź na skargę kasacyjną w terminie dwutygodniowym od doręczenia jej skargi (art. 398⁷ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Nie stanowi odpowiedzi na skargę tak nazwane pismo procesowe, wniesione po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSNC 2003 nr 9, poz. 120, 14 marca 2003 r., V CKN 1733/00, LEX nr 80249, czy 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, LEX nr 141392). W konsekwencji, nie wywołuje ono skutków w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, obejmujących sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną (art. 167 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.). Ze wskazanych przyczyn nie może być uwzględniony wniosek odwołującego się o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego zawarty w piśmie określonym jako odpowiedź na skargę kasacyjną, które złożone zostało po upływie terminu do podjęcia tej czynności, bo dnia 17 czerwca 2024 r. (data stempla pocztowego), podczas gdy skargę kasacyjną doręczono mu w dniu 22 maja 2024 r.

[SOP]

[az]

